

Sygn. akt I CNP 47/13

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie skargi P. [...] z o.o. w W. o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 27 listopada 2012 r., sygn. akt V Ca [...], wydanego w sprawie

z powództwa P. [...] z o.o. w W.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej Nieruchomości [...] w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 8 maja 2014 r.,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W niniejszej sprawie nie przysługiwała skarga kasacyjna ze względu na wartość przedmiotu sporu, zatem powód złożył skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jej analiza wskazuje, że przypomina ona jednak skargę kasacyjną i w zasadzie stanowi polemikę z zaskarżonym rozstrzygnięciem. Tymczasem rozstrzygnięcie Sądu II instancji nie dowodzi, aby w sposób oczywiście nieprawidłowy wyłożono lub zastosowano prawo. Być może można by uznać zawartą w tej sprawie umowę o administrowanie za ważną, jednak ocena w kwestii jej ważności jest suwerenną oceną sądu *meriti* i jej dokonanie nie narusza prawa. W skardze wskazuje się, że Sąd powinien zbadać, uznając bezwzględnie nieważność zawartej umowy, czy nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia. Zgodzić się trzeba, że zgodnie z zasadą *da mihi factum dabo tibi ius* Sąd nie jest związany podstawą prawną powództwa. Potencjalnie zatem nie jest wykluczone, aby mimo dochodzenia zapłaty na podstawie umowy sąd zasądził ją na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Nie jest też konieczne sformułowanie roszczenia ewentualnego w tym zakresie w pozwie. Jednak sąd może wyrokować wyłącznie na podstawie materiału faktycznego, jaki strony postępowania do postępowania wprowadzą. Uwzględnienie powództwa z tytułu niewykonania umowy oraz bezpodstawnego wzbogacenia wymaga udowodnienia całkiem innych przesłanek. Sąd może zatem zasądzić z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, jeżeli stan faktyczny sprawy mu na to pozwala. W tej sprawie, jak należy sądzić, Sąd uznał, że takiej możliwości nie ma. Rozstrzygnięcie to można by ewentualnie kwestionować w ramach kontroli instancyjnej orzeczenia, lecz na pewno nie świadczy ono o niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Mimo wydania tego orzeczenia nie jest przy tym wykluczone dochodzenie przez powoda roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia w kolejnym postępowaniu, oczywiście w takim zakresie, w jakim nie jest ono przedawnione.

W tym stanie rzeczy skarga jako oczywiście nieuzasadniona nie zasługuje na przyjęcie do rozpoznania (art. 424⁹ k.p.c.).